

Przed 100 laty na łamach prasy na Śląsku Cieszyńskim pisano... (3/1/17)

Data publikacji: 15.01.2017 14:30

Coraz trudniej odnaleźć dobre wiadomości w lokalnej prasie sprzed stu lat. Tak jak zawsze, tak jak dziś, sto lat temu bieda czy poczucie niesprawiedliwości społecznej, popychały ludzi do wielu złych czynów. Co nie oznaczają, że odszukanie pozytywnych informacji jest całkowicie niemożliwe.

□

- "**Cenzura pocztowa w Cieszynie i Bielsku została zniesiona.** Listy więc, nadawane w obrębie poczt powyższych dwóch miast, a przeznaczone do krajów monarchii i do Niemiec, można oddawać zamknięte. Dozwolone również jest znowu umieszczanie dopisków na odcinkach przekazów pocztowych i adresów przesyłkowych, w listach pieniężnych i pakietach. ("**Gwiazdka Cieszyńska**")

- "**Karwina.** (Dar marszałka kraj. Henryka hrab. Larisch-Mönnicha.) W roku ubiegłym obchodził marszałek krajowy Henryk hrabia Larisch-Mönnich 30 lecie swego marszałkowstwa. Z okazji tej mianowały go wszystkie śląskie miasta swym honorowym obywatelem. Za ten objaw uczczenia ofiarował p. marszałek Henryk hrabia Larisch Mönnich 50000 K dla powyższych gmin miejskich. ("**Ślązak**")

- "**Dzięgielów.** (Śmierć bohaterska) poniósł na polu sławy szlachetny młodzian ś. p. Paweł Głajcar, syn po zmarłym przed kilku laty rolniku tutejszym ś. p. Jerzym Głajcarze. Padł w grudniu z. r. na froncie włoskim. Dziwnym trafem zdarzyło się, że pogrzebany został ręką swojego starszego brata na cmentarzu pewnej wioski doliny Wipach. Także i młodszy brat nieboszczyka, absolwent akademii handlowej, stoi jako jednorocznik od dłuższego czasu w polu.

Niech Bóg pociesza zasmęconą rodzinę po stracie dobrego wzorowego syna i ukochanego brata, a ziemia obca niechaj lekka będzie zgasłemu młodemu bohaterowi. ("**Nowy Czas**")

- ("**Pożar.**) W piątek, dnia 5. b. m. o godz. 11. w nocy zaalarmowały trąbki strażackie uśpione już miasto. Pożar ogarnął domek p. Bisiorskiego, zamieszkały przez kilka ubogich rodzin. Mieszkańcy tego domku również już spali i dopiero trąbieniem zbudzeni, z przerażeniem spostrzegli nieomal już przepalające się sufity, W pół godziny pożar był zlokalizowany, który najciężej dotknął właśnie owych ubogich mieszkańców, gdyż prawie wszystko utracili. Przyczyna pożaru dotąd nieznaną. ("**Gwiazdka Cieszyńska**")

- "**Brak nafty.** Od dłuższego czasu widać we Fryszacie i okolicy ludzi codziennie chodzących od sklepu do sklepu za naftą, której nie można nigdzie dostać. Trzeba nieraz pół dnia stać przed sklepem a w końcu można otrzymać nafty za 10 halerzy!... Tak działo się w bieżącym tygodniu. Niedostatek ten najbardziej dotyka ludność robotniczą, której trzeba wcześniej wstawać do pracy, przeto potrzebuje światła a źródłem światła w izbie robotnika, to nafta a świec przecież nie będzie kupywał po 1 koronie za sztukę, których cena dawniej wynosiła 14-20 halerzy!...

Nie przyszedłby zawczasu do pracy, to stojąc pod zarządem wojskowym, nie pomogą mu wymówki, że nie miał czym zaświecić, żeby się ubrać i zgotować śniadanie, tylko zostaje mu wymierzona kara. Władze powinny postarać się o zarządzenie złemu. Wszak nafty nie może być taki brak, tylko węższą podniesienie cen." ("**Robotnik Śląski**")

- "**Czarna ospa na Śląsku.** Z Jabłonkowa nam donoszą, że w tamtejszych gminach podgórskich pojawiło się wiele wypadków czarnej ospy. ("**Gwiazdka Cieszyńska**")

- "**Czyje rękawiczki?** W sobotę, d. 30. grudnia zapomniał ktoś w drukarni >>Dziedzictwa<< skórzane rękawiczki, które właściciel może tam odebrać." ("**Gwiazdka Cieszyńska**")

- Kącik anonsowy:

"Wyroby betonowe.

Wykonuję wszelkie roboty betonowe i mam na składzie mosty betonowe wielkie i małe, rury betonowe wszelkiego gatunku, kamienie do studni, słupy do płotów, koryta dla świń, krzyże wielkie i małe na cmentarze i t. d. Przyjmuję także kanały do roboty. Przyjmę zaraz 2 robotników do wyrabiania rur. Upraszam o łaskawe poparcie mojego przedsiębiorstwa i kreślę się

z wielkim szacunkiem

FRANCISZEK BRANKA

we Frysztacie, na Blejchu nr. 437."

[POPZEDNI ARTYKUŁ Z SERII](#)

PD